N^er 64. ROK 1836. PIĄTEK 18 MARCA.

Pismo te wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10. miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro *Józefa Obl. N. M. P.*

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Bochdan.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godz:	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
7	27" 6''',132	† 3°, 3	2''', 31	Pn. Zachodni słaby	Chmury	
17 12	7, 750	† 5, 1	1, 88	,, Wicher	Pochmurno	Deszcz
3	8, 179	† 6, 0	1, 56	Zachodni Wicher	,, ,,	
9	8, 139	† 3 6	1, 31	Pł. Zachodni mocny	Pogoda z Chmurami	

Cześć Urzedowa

PISARZ TRYBUNAŁU I. INSTANCYI

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznej wiadomości, iż w moc wyroku Trybunału I Instancyi z dnia 14 październik i 19 grudnia r. z. 1835 między Józefą Czyżewską wdową tudzież Julianną z Czyżewskich Patelską w asystencyi męża działającą, a Stefanem Chojnackim opiekunem małoletnich po niegdy Maryannie z Czyżewskich Pstrusińskiej pozostałych, nakoniec Janem Kantym Kleszczyńskim kuratorem nieobecnych sukcessorów Sylwestra Czyżewskiego, zapadłego w drodze przymuszonego wywłaszczenia na satysfakcyą summy 1080 złpol. tudzież procentów i kosztów sprzedane zostaną grunta w wsi Radwanowicach w gminie okręgowej Pisary leżące aktem przez komornika Tomasza Jaworskiego w dniu 10 kwietnia r. z. zajęte których zajęcie w wykazie hypotecznym wtreści zamieszczonem zostało grunta te.

1) Grunt w miejscu folwark zwany, od wschodu i południa z drogą do folwarku Leopolda Szczepanowskiego.

2) Grunt w dołkach zwany od wschodu z gruntem Antoniego Czyżowskiego, od południa i zachodu z gruntem Leopolda Szczepanowskiego.

3) Grunt przy folwarku Radwanowskim od wschodu z drogą Radwanowską, od południa z potokiem.

4) Grunt orny pod gruszką od wschodu z gruntami Szymona Grzybowskiego, od południa z gruntem Antoniego Czyżowskiego.

5) Grunt orny za wąwozem, od wschodu z wąwozem od południa z gruntem do wsi Pisary należącym.

6) Grunt orny u kamienia zwany, od wschodu z gruntem Szymona Grzybowskiego, od południa, zachodu i północy, z gruntem Leopolda Szczepanowskiego.

7) Grunt orny na siekierce w kawałkach, od wschodu i zachodu z gruntami Leopolda Szczepanowskiego.

8) Grunt orny nad pazórnicą od wschodu i zachodu z gruntmi Leopolda Szczepanowskiego.

9) Zarośla w miejscu gołębiowe zwanem, od wschodu z dołami gołębiowemi od zachodu z gruntem sukcessorów Pstrusińskich.

10) Łąki kawałek i gruntu ornego w miejscu lipie zwanem od wschodu z gruntem Andrzeja i Jakóba Chodzików od zachodu z gruntem Leopolda Szczepanowskiego.

11) Grunt orny nad łaziskami, od wschodu z gruntem Antoniego Czyżowskiego, od południa z gruntem Wawrzyńca Brachowskiego.

12) Grunt orny w miejscu przeczki, czyli u gołębiowych dołów od wschodu z potokiem czyli dołem gołębiowym, od południa z gruntem Felixa Bonkowskiego.

13) Grunt orny w dwóch stajankach nad Chechłem od wschodu z gruntem Katarzyny Dembińskiéj od południa z gruntem Leopolda Szczepanowskiego.

14) Sad w wsi Radwanowicach od wschodu z sadem Ambrożego Zdziecka, od południa z sadem Szymona Grzybowskiego; graniczą:

Warunki zaś licytacyi tychże wyrokiem powyżéj z daty przywiedzionym zatwierdzone są następujące:

1) Cena szacunkowa na pierwsze wywołanie ustanowiona jest w summie 2000 złp. które na trzecim terminie w braku licytantów stosownie do prawa zniżoną zostanie bez poprzedniego wyroku.

2) Chęć licytowania mający złoży 1/10 część szacunku, to jest złp. 200 tytułem vadii, od czego sprzedaż popierający są wolni.

3) Nabywca zapłaci podatki zaległe jeżeliby się jakie okazały z szacunku.

4) Zapłaci koszta licytacyi na ręce i za kwitem adwokata sprzedaż popierającego.

5) Wypłaty pod pozycyami 3 i 4 nabywca potrąci z ceny szacunkowéj, po uskutecznieniu których otrzyma dekret dziedzictwa, reszta szacunku pozostanie przy nabywcy z obowiązkiem płacenia procentu $\frac{5}{100}$ od daty zalicytowania aż do chwili klassyfikacyi i wypłaty.

6) Niedopełniający którego z powyższych warunków licytacyi ustraci vadium i nowa licytacya na koszt jego, nigdy na zysk rozpoczętą zostanie.

Sprzedaż tę popiera Adam Gołemberski adwokat sądowy w Krakowie przy ulicy franciszkańskiéj pod L. 219 zamieszkały.

Termina zaś do licytacyi ustanowiają się następujące.

Pierwszy na d. 13 kwietnia)
Drugi na dzień 13 Maja) 1836 r.
Trzeci na dzień 15 Czerwca)

Wzywają się przeto na licytacyą takową w sali audyencyonalnéj Trybunału I. Instancyi w Krakowie w gmachu pod L. 106 od godziny 10 z rana odbywać się mającą, wszyscy chęć licytowania mający, jako też wierzyciele i prawa rzeczowe mający, aby pod rygorem prawa złożyli wszelkie dowody praw swych na pierwszem terminie licytacyi z ustanowieniem adwokata.

Kraków dnia 13 lutego 1836 r.

Janicki.

— *Kraków.* —

Teatr Krakowski. I na wczorajsze powtórne przedstawienie sztuki: *Na dole i na pierwszém piętrze*, publiczność licznie zgromadzona objawiała swoje zadowolenie częstemi oklaskami. Po skończonem widowisku przywołano artystów. Gustowne urządzenie pierwszego piętra wszystkiem podobało się, szkoda tylko że po 3iem przedstawieniu powyższéj sztuki w przyszłą niedzielę t. j. 20 b. m. rozebranem bydź musi dla innych widowisk, a mianowicie ulubionéj opery: *Zampa*, przy połączeniu orkiestry z uproszoną kapellą wojskową.

— *Niemcy.* —

Komitet kolei żelaźnych w Frankforcie nad Menem zajmuje się obecnie planem zaprowadzić się mających kolei żelaznych między Lipskiem Wircburgiem a Kassel dla ułatwienia handlowych stosunków między temi miastami. GPS.

— *Z Paryża 4 Marca.* —

Wczorajsze posiedzenie izby deputowanych było bardzo burzliwe. Mowa była o drogach

polowych i funduszach do ich utrzymywania. Druga część 7 artykułu ustawy dróg dotyczącej wyznacza prefektów do rozłożenie dodatkowego podatku z funduszów departamentowych. Doktrynerowie, a mianowicie pan Montozon chcieli tę czynność przenieść radom jeneralnym, czemu był prezes ministrów przeciwny. Z tąd przyszło do sprzeczki i do obrazliwych wyrzutów, ze strony pana Odilon Barrot i innych. Pan Thiers zaklinał izbę ażeby się nie zajmowała urojeniami zamiast praktycznego zastosowania zasad przyjętych, mając dobro krajn na celu. Poczem nastąpiło głosowanie, w skutku którego wniosek pana Montozon odrzucony został. Wypadek ten sprawił tak wielkie wrażenie że blizko przez pół godziny wielkie panowało zamieszanie; a gdy na kilkakrotne dzwonienie prezesa deputowani nie chcieli swoich zająć miejsc, oświadczył tenże iż w tym stanie rzeczy musi zamknąć posiedzenie; teraz dopiero nastąpiło chwilowe uciszenie się; pomimo to oddalił się prezes ministrów, tak, iż tylko panowie Pelet, Passy i Duperré ze strony ostatnich w sali pozostali. To poróżnienie się pana Thiers z lewą stroną uważają dzienniki za bardzo ważne w skutkach, przewidując niejaką modyfikacyą teraźniejszego ministerium.

Dnia 28 b. m. sąd przysięgłych rozpocznie sprawę spiskowych zamachu na życie króla na drodze do Neuilly.

Według wiadomości odebranych s Bajonny dnia 29 lutego, teraz korlistom lepiej powodzi się w Hiszpanii północnej, gdzie nadmorskie miasteczko Plencia, od Bilbao 4 mile a 2 od Portugalette odlegle zdobyli. Załogę złożoną z 217 piechoty i 19 artyllerzystów wzięto w niewolę, dozwolono jéj jednak wstąpić w szeregi Don Carlosa. Oprócz tego karliści zabrali 13 dział, 300 karabinów i kilka beczek prochu, kul, ładonków i żywności. Główna kwatera Don Carlosa jest dotąd w Durango, a Cordowy w dolinie Ulzama. Dzienniki karlistów wspominają ciągle o częstem zbiegowstwie krystynistów.

Ministeryum porozumiało się z kommissyą izby deputowanych do wniosku pana Gouin, że projekt zmniejszenia wieczystéj prowyizyi, będzie na przyszłém posiedzeniu wniesiony.

Ministeryum postanowiło wyznaczyć kommissyą dla ułożenia projektu do prawa o zmniejszenie reaty, chcąc tym sposobem przekonać izbę, o swem rzetelnym postępowaniu. GCW

— *Z Madrytu* 28 *Lutego.* —

Gazeta Nadworna donosi, że na przedstawienie hiszpańskiego posła w Paryżu, rząd francuzki wydał rozkaz telegraficzny do wydania 4000 karabinów z zbrojowni w Bordeaux vice-konsulowi hiszpańskiemu w Oleron, a to na mocy zobowiązań wynikających z poczwórnego przymierza. Czyn ten pochwalając *Gazeta Nadworna* dodaje, że bezstronni ludzie, a bardziej jeszcze bezstronne dzieje wyjaśnią komu Hiszpania tę tak ważną winna przysługę. Na mocy najwyższego rozkazu znaglony do opuszczenia stolicy, xiąże Kapuy z Penelopą Smith miał się udać do Portugalii na tymczasowe mieszkanie.

Postępowanie jenerała Miny względem francuzów zamieszkałych w Barcelonie dało powód do częstych konferencyj posła francuzkiego przy tutejszym dworze. Zdaje się że rzeczony jenerał będzie pociągnięty do odpowiedzialności. GPS.

— *Z Bruxelli* 6 *Marca.* —

Królowa francuzów i xiążę Sasko Koburgski mają tu zjechać w tych dniach dla ułożenia małżeństwa między młodszym bratem xięcia portugalskiego a Maryą xiężniczką Orleańską. GPS.

— *Z Londynu* 5 *Marca.* —

Przybył tu kuryer z Petersburga do ambasady rossyjskiéj z bardzo ważnemi depeszami; wyprawiono natychmiast innego z odpowiedzią. Treść téj korrespondencyi dotąd niewiadoma.

— *Rozmaitości.* —

Pan Bernet, inżynier w Londynie, wynalazł machinę, którą nazwał *balayeuse*, do

czyszczenia ulic. Za pomocą jednego konia zmiata ona błoto z ulicy, składa na wóz, i w tymże samym czasie zastępuje pracę 200 ludzi.

Następujące zdarzenię może dać rys charakteru sultana Mahmuda: Pewien niemiecki baron nie dawno był w okolicy Konstantynopola na polowaniu; w tym nagle zjawia się w téj stronie sultan z kilkoma oficérami; gdy zaś zakaz jest w bliskości sultana pokazywać się z bronią ognistą, przeto nasz myśliwy w niemałéj był trwodze. Nie stracił jednakże odwagi i zdjął przed sultanem kapelusz. Ten, skoro go postrzegł, nie okazał po sobie żadnéj niechęci, owszem, widząc przelatującą jaskulkę, wskazał na nią i zawołał: Strzelaj! Myśliwy zrozumiał czego chciał Mahmud, dał ognia i jaskulka padła przed koniem sułtańskim. Jego Wysokość wielce był z téj zręczności uradowany, po kilkakroć powtórzył: Dobrze! dobrze! i kazał jednemu z oficerów wywiedzieć się o nazwisku myśliwego. Nazajutrz posłał mu sultan podarunek z bardzo pięknéj porcelany, z kwiatów i z workiem, zamykającym 5000 piastrów. Myśliwy baron oświadczył przy podziękowaniu, iż codzień gotów jest po téj cenie strzelać jaskulki. RL.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA

Od 17 do 18 Marca.

Weingarten Józef, Kriger Daniel, Belli Antoni wszyscy z Pruss; Jarowski Andrzéj z Polski; Girond Fryderyk, Russocki Kajetan, Milewski Walenty, Rogawski Nepomucen wszyscy z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Czerwiński Józef do Polski; Bobrowski Józef hrab., Wielogłowski Stanisław oba do Galicyi.

D o n i e s i e n i e.

Dnia 19 *Marca r. b. odbędzie się Ciągnienie na piękną majętność*

TIVOLI pod WIEDNIEM



za którą wygrywającemu, summa odstępna **200,000** W. W. jest ofiarowaną. Oprócz téj majętności, są jeszcze w téj Loteryi do wygrania bardzo kosztowne *Serwisy srebrne* i kwoty pieniężne wynoszące ogólną Summę **525,000** W. W. — Losów po 5 Reńs. K. M. lub 21 złp. gr. 15 dostać można u *J. Louis*.